

Sygn. akt VI ACa 1905/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 marca 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SA Ksenia Sobolewska – Filcek

Sędziowie SA Ewa Klimowicz – Przygódzka

SO (del) Marian Kociołek (spr.)

Protokolant Izabela Nowak

po rozpoznaniu w dniu 25 lutego 2016 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa R. S.

przeciwko (...) S.A. w P., M. H. (1) i M. H. (2)

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanych M. H. (1) i M. H. (2)

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 21 lutego 2013 r.

sygn. akt IV C 1414/05

I. zmienia zaskarżony wyrok:

1. w punkcie pierwszym i drugim w stosunku do pozwanych M. H. (1) i M. H. (2) w ten sposób, że skierowane przeciwko nim powództwo oddala i nie obciąża powoda obowiązkiem zwrotu kosztów procesu na rzecz tych pozwanych,
2. w punkcie czwartym w ten sposób, że uchyla go w stosunku do pozwanych M. H. (1) i M. H. (2),

II. nie obciąża powoda obowiązkiem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego na rzecz pozwanych M. H. (1) i M. H. (2),

III. przyznaje na rzecz radcy prawnego P. F. ze Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w W. kwotę 5.400,- (pięć tysięcy czterysta) zł., powiększoną o należny podatek VAT, tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanemu M. H. (2) z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt VI ACa 1905/14

UZASADNIENIE

Powód R. S. (przed zmianą nazwiska K.) domaga się zasądzenia solidarnie od pozwanych (...) S.A. w P., M. H. (1) prowadzącej działalność gospodarczą pod nazwą (...) w W. i M. H. (2) kwoty 700.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 15 grudnia 1999 roku do dnia zapłaty.

Powód twierdzi, że w dniu 10 grudnia 1999 r. zawarł z pozwaną (...) S.A. w P. umowę. W celu wykonania umowy przelał w dniu 14 grudnia 1999 r. na wskazany w niej rachunek bankowy należący do pozwanej M. H. (1) kwotę 700.000 zł. Pozwani nie podjęli żadnej czynności w celu realizacji warunków sformułowanych w umowie. Mimo wezwania do zwrotu kwoty, jego oczekiwania nie ziściły się.

Według powoda żądanie pozwu wobec pozwanego (...) S.A. znajduje uzasadnienie w treści art. 410 § 2 k.c., bowiem cel świadczenia nie został osiągnięty. Odpowiedzialności pozwanego M. H. (2) powód upatruje w regulacji art. 405 k.c., ewentualnie 415 k.c. Pozwany zorganizował zawarcie całej transakcji, swobodnie dysponował środkami przelanymi na rachunek (...), zgodnie z kontraktem z dnia 10 grudnia 1999 r. Kwota ta nie została przez niego rozliczona. Pozwana M. H. (1) ponosi odpowiedzialność – zdaniem powoda – w ramach instytucji bezpodstawnego wzbogacenia, wskazując na przepis w art. 410 § 2 k.c., ewentualnie w oparciu o przepis art. 422 w zw. z 415 k.c.

Pozwani M. H. (2) i M. H. (1) wniesli o oddalenie powództwa. Pozwany (...) S.A. nie zajął merytorycznego stanowiska w sprawie.

Wyrokiem z dnia 21 lutego 2013 r. Sąd Okręgowy w Warszawie:

1. zasądził od pozwanych (...) S.A. w P., M. H. (1) i M. H. (2) na rzecz powoda R. S. kwotę 700 000 zł. z ustawowymi odsetkami od dnia 6 czerwca 2000r. do dnia zapłaty, z zastrzeżeniem, że spełnienie świadczenia przez jednego z pozwanych zwalnia pozostałych;
2. zasądził od pozwanych (...) S.A. w P., M. H. (1), M. H. (2) na rzecz powoda R. S. kwotę 7 217zł. tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego z zastrzeżeniem, że spełnienie świadczenia przez jednego z pozwanych zwalnia pozostałych;
3. zasądził od Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w W. na rzecz radcy prawnego P. F. kwotę 8 856 zł. tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej pełnionej z urzędu dla pozwanego;
4. odstąpił od obciążania pozwanych kosztami postępowania, które należą się Skarbowi Państwa.

W stosunku do pozwanego (...) S.A. zapadł wyrok zaoczny i jest prawomocny.

Wyrok Sądu Okręgowego został wydany w oparciu o poniższe ustalenia faktyczne i rozważania prawne.

W dniu 10 grudnia 1999 r. powód prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą Przedsiębiorstwo Budowlane (...) z siedzibą w W. zawarł z pozwaną spółką (...) S.A. w P. umowę, nazwaną „Kontrakt”. W imieniu pozwanego umowę zawarł prezes zarządu G. G., wiceprezes W. C., wiceprezes M. H. (3). Przedmiotem umowy była pożyczka udzielona przez R. K. w kwocie 700.000 zł spółce (...) S.A. Za te pieniądze spółka miała zakupić fabrykę domów, aby wybudować dziesięć budynków jednorodzinnych na terenie L.. Termin wykonania przez spółkę prac wynikających z umowy został określony na dzień 30.04.2000 r. a wartość kontaktu wyniosła 4.000.000 zł. W przypadku nie dotrzymania warunków umowy w przewidzianym czasie (...) S.A. miała dokonać zwrotu kwoty, na którą opiewał kontrakt, po upływie terminu, jednak nie dłużej niż w okresie 30 dni od daty upływu ważności kontraktu. Strony ustaliły też, że (...) z siedzibą w W. zobowiązuje się w razie niedotrzymania kontraktu przez spółkę do końca kwietnia 2000 r. do sprzedaży w terminie 30 dni na rzecz powoda 50 akcji (...) S.A. w kwocie objętej kontraktem, tj. 4.000.000 zł. Przyjęto również, że kwota pożyczki 700.000 zł. miała być przekazana w całości (...) S.A. W umowie wskazano również sposób jej przekazania, miała zostać przelana na konto (...) Oddział w W.. Konto to należało do (...). W umowie zastrzeżono, że kwota ta zostanie przeznaczona na zakup i modernizację Fabryki (...) i 4 hektary gruntów w L.. Zwrot pożyczki miał nastąpić do końca kwietnia 2000 r., a R. K. miał uzyskać od spółki kwotę 4.000.000 zł. Na mocy postanowień tej umowy, R. K. przelał w dniu 14 grudnia 1999 roku na wskazane w niej konto bankowe kwotę 700.000 zł.

Pozwana (...) S.A. nie wywiązała się z umowy, dlatego pełnomocnik powoda pismami z dnia 19 czerwca i 15 grudnia 2000 r. zwrócił się do pozwanych o rozliczenie pobranej kwoty. Pisma te pozostały bez odpowiedzi, dlatego powód wezwał pozwanych do zwrotu otrzymanej kwoty.

Sąd Okręgowy ustalił, że kwota 700.000 zł nigdy nie została przekazana na rzecz (...) S.A. Przed Sądem Rejonowym w Wągrowcu toczyło się postępowanie przeciwko M. H. (2) o przywłaszczenie pieniędzy wpłaconych przez R. K. w dniu 14.12.1999 r. w kwocie 700.000 zł w ramach umowy. Wyrokiem z dnia 9.11.2009 r. M. H. (2) został uznany za winnego popełnienia przestępstwa przywłaszczenia kwoty 630.000 zł., którą w dniu 14 grudnia 1999 roku R. K. przekazał mu jako pełnomocnikowi (...) S.A. z siedzibą w P. tytułem zaliczki wynikającej z umowy (...) zawartego w dniu 10 grudnia 1999 r. przeznaczonej na zakup i modernizację Fabryki (...) i 4 ha gruntów w L., a którą to kwotę zobowiązany był zgodnie z łączącym go stosunkiem pełnomocnictwa przekazać spółce (...) S.A. i skazany na karę 2 lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby lat 5. Sąd Rejonowy orzekł też o obowiązku naprawienia szkody wyrządzonej przez M. H. (2) poprzez uiszczenie na rzecz (...) S.A. w P. kwoty 630.000 zł w terminie 4 lat od uprawomocnienia się wyroku. W tym samym wyroku M. H. (2) został uznany za winnego przywłaszczenia co najmniej 50.000 zł. z kwoty 100.000 zł., która została przekazana mu przez R. K. w dniu 6 grudnia 1999 r. na poczet kosztów realizacji umowy aranżacji środków finansowych (umowy faktoringu). W konsekwencji M. H. (2) też został zobowiązany wyrównania poniesionej szkody poprzez uiszczenie kwoty 50.000 zł. na rzecz R. K. w terminie 2 lat od uprawomocnienia się wyroku.

W rozważaniach Sąd Okręgowy wskazał, że powód dochodzi od (...) S.A. zapłaty należności wynikającej z umowy z dnia 10 grudnia 1999 roku. Na podstawie tej umowy powód udzielił (...) S.A. pożyczki, przy czym środki pieniężne w kwocie 700.000 zł. zostały przelane na rachunek bankowy wskazany przez pozwaną (...) S.A., a należący do pozwanej M. H. (1). Za te pieniądze spółka miała zakupić fabrykę domów, aby wybudować dziesięć budynków jednorodzinnych na terenie L.. Kwota ta nie została zwrócona przez pozwaną spółkę, pomimo wielokrotnych wezwań do zwrotu.

Sąd Okręgowy uznał okoliczności faktyczne uzasadniające żądanie zapłaty od (...) S.A. za przyznane, bowiem pozwana spółka nie zajęła merytorycznego stanowiska w sprawie. Sąd przyjął, że podstawą odpowiedzialności spółki wobec powoda stanowi art. 410 § 2 k.c. Zgodnie z tym przepisem świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo, jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo, jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia. Zgromadzone w sprawie dowody wskazują, że zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, bowiem do realizacji inwestycji, zgodnie z łączącą strony umową, nigdy nie doszło. Powód wykazał więc, że nie doszło do osiągnięcia celu umowy z 10 grudnia 1999 r.

Sąd Okręgowy następnie wskazał, że odpowiedzialność pozwanej M. H. (1) oparta jest o instytucję bezpodstawnego wzbogacenia, uregulowaną w art. 405 k.p.c. Istotą odpowiedzialności z tego tytułu jest uzyskanie korzyści majątkowej przez jedną osobę kosztem drugiej osoby bez podstawy prawnej. Konieczną przesłanką roszczenia opartego na przepisie z art. 405 k.c. jest istnienie współzależności pomiędzy powstaniem korzyści w majątku wzbogaconego a uszczerbkiem w majątku zubożonego. Owa współzależność polega przede wszystkim na tym, że zarówno korzyść jak i uszczerbek są wynikiem jednego zdarzenia. Wzbogacenie polega na uzyskaniu jakiegokolwiek korzyści majątkowej w dowolnej postaci, zaś zubożenie - na poniesieniu rzeczywistego uszczerbku majątkowego; albo majątek zubożonego pomniejsza się o coś, o co nie powinien się pomniejszyć, albo nie powiększa się o coś, o co powinien się powiększyć. Pomiędzy zubożeniem jednej osoby a wzbogaceniem innej musi istnieć związek, bowiem korzyść majątkowa musi być uzyskana "kosztem innej osoby".

Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że zgodnie z zapisem zawartym w kontrakcie cała kwota uiszczona przez powoda w ramach kontraktu w rzeczywistości została przelana na konto wskazane w umowie należące do pozwanej M. H. (1), która nie była stroną umowy z dnia 10.12.1999 r. W trakcie procesu zostało wykazane, że kwota ta nigdy nawet w części nie została przekazana na rzecz spółki (...) S.A. Ze złożonego w trakcie procesu przez pozwaną pisma wynika, iż kwota 700.000 zł. została rozdysponowana na jakieś bliżej nieokreślone cele. Okoliczności te pozwalają na przyjęcie założenia, że pozwana stała się bezpodstawnie wzbogacona kosztem majątku powoda, a w konsekwencji powództwo

wobec pozwanej o zwrot wzbogacenia jest uzasadnione. Sąd zwrócił też uwagę, że w toku procesu pozwana M. H. (1) w istocie nie zajęła jakiegokolwiek merytorycznego stanowiska w sprawie, a zatem za przyznane należało uznać okoliczności faktyczne uzasadniające jej odpowiedzialność.

Sąd Okręgowy przyjął również istnienie odpowiedzialności pozwanego M. H. (2) wobec powoda i oparł ją na podstawie art. 415 k.c. Sąd zwrócił uwagę na to, że do przesłanek odpowiedzialności deliktowej należą: zdarzenie, z którym system prawny wiąże odpowiedzialność na określonej zasadzie oraz szkoda i związek przyczynowy między owym zdarzeniem a szkodą. Przy ustalaniu odpowiedzialności z tytułu czynów niedozwolonych znajdują zastosowanie przepisy ogólne dotyczące związku przyczynowego, szkody i sposobów jej naprawienia (art. 361-363 k.c.). Ustalenie bezprawności zachowania polega na zakwalifikowaniu czynu sprawcy jako zakazanego, na podstawie norm określonych przez system prawny. Ustawodawca w przepisie art. 415 k.c. nie wskazuje zakresu tych norm. Doktryna i judykatura, wyznaczając bardzo szeroki zakres pojęcia bezprawności, kieruje się głównie dążeniem do zapewnienia naprawienia szkody w sytuacjach, gdy zostaje wyrządzona zrachowaniami powszechnie uznawanymi za naganne. Za bezprawne przyjmuje się czyny zakazane przez przepisy prawne obowiązujące w Polsce, bez względu na ich źródła (Konstytucja RP lub inne ustawy, ratyfikowane umowy międzynarodowe, rozporządzenia, akty prawa miejscowego). Zdaniem Sądu Okręgowego przesłanka bezprawności działania pozwanego M. H. (2) została udowodniona, bowiem wynika z wyroku Sadu Rejonowego w Wągrowcu, a wyrok ten jest wiążący dla sądu rozpoznającego sprawę na podstawie art. 11 k.p.c. Z dołączonego do akt wyroku Sądu Rejonowego w Wągrowcu wynika, że pozwany M. H. (2) został uznany za winnego popełnienia przestępstwa przywłaszczenia kwoty 630.000 zł. z kwoty 700.000 zł., którą w dniu 14 grudnia 1999 r. R. K. przekazał mu jako pełnomocnikowi (...) S.A. tytułem zaliczki wynikającej z umowy zawartej w dniu 10 grudnia 1999 r., a którą to kwotę zobowiązany był zgodnie z łączącym go stosunkiem pełnomocnictwa przekazać spółce (...) S.A. Szkodę poniesioną przez powoda stanowi kwota, jaką powód utracił przelewając na rachunek bankowy wskazany w umowie. Pomiędzy bezprawnym i zawinionym działaniem pozwanego a szkodą poniesioną przez powoda zachodzi więc adekwatny związek przyczynowy. To pozwany był w istocie osobą, która zorganizowała działanie skutkujące wyjściem z majątku powoda sumy w kwocie 700 000 zł. Działając z pełną świadomością doprowadził do przywłaszczenia środków przelanych przez powoda.

Sąd Okręgowy wskazał też, że pozwani są materialnie odpowiedzialni wobec powoda, ale każdy z nich z innego tytułu prawnego. Zachodzi więc przypadek zbiegu roszczeń i typ solidarności niewłaściwej. Pozwani są zobowiązani spełnić na rzecz tego samego wierzyciela identyczne świadczenie z tym skutkiem, że spełnienie go przez jednego z dłużników zwalnia pozostałych. Do przypadków odpowiedzialności in solidum stosuje się w drodze analogii przepisy o zobowiązaniach solidarnych; w takich sytuacjach wierzyciel może jednym pozwem wystąpić przeciwko niektórym lub wszystkim dłużnikom odpowiedzialnym in solidum, a w razie spełnienia świadczenia przez jednego z dłużników zobowiązanie wygasa w stosunku do pozostałych dłużników. Mając to na względzie Sąd Okręgowy uwzględnił dochodzone roszczenie na podstawie przepisów art. 415 k.c., art. 405 k.c., art. 410 §2 k.c. w zw. z art. 336, 367 k.c. i art. 338 k.c.

Od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie apelację wnieśli pozwani M. H. i M. H. (2).

Apelacją z dnia 23 maja 2013r r. pozwany M. H. (2) zaskarżył wyrok w części dotyczącej pkt. 1, 2 i 4, wnosząc o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Warszawie, ewentualnie o zmianę wyroku i oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego M. H. (2) kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym. Pozwany zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1. nierozpoznanie istoty sprawy poprzez zaniechanie ustalenia:

a) jakiego czynu niedozwolonego dopuścił się pozwany M. H. (2), tj. jaką normę prawną naruszył pozwany swoim działaniem bądź zaniechaniem;

b) kiedy pozwany M. H. (2) dopuścił się czynu niedozwolonego;

- c) w jaki sposób pozwany M. H. (2) działając na szkodę (...) S.A. mógł wyrządzić jednocześnie szkodę powodowi;
- 2. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 415 k.c. poprzez błędną wykładnię, według której w razie wyrządzenia szkody czynem niedozwolonym roszczenie odszkodowawcze przysługuje nie tylko poszkodowanemu lecz każdej innej osobie;
- 3. brak ustalenia stanu faktycznego w stosunku do pozwanego M. H. (2).
- 4. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego materiału poprzez:
 - a) uznanie niepoświadczonej kopii umowy z dnia 10 grudnia 1999 r. za dokument prywatny;
 - b) uznanie, że umowa zawarta w dniu 10 grudnia 1999 r. była umową pożyczki;
 - c) uznanie, że pozwany M. H. (2) „zorganizował całe przedsięwzięcie”;
 - d) uznanie, że pozwany M. H. (2) dysponował środkami pieniężnymi w kwocie 700.000 zł. wpłaconymi przez powoda.
- 5. naruszenie przepisu art. 11 k.p.c. poprzez zbyt szeroką wykładnię, na mocy której sąd cywilny jest zwolniony od badania zasadności powództwa wnoszonego przez inne osoby niż pokrzywdzony.

Apelacją z dnia 27 maja 2013r r. pozwana M. H. (1) zaskarżyła wyrok w części dotyczącej pkt. 1, 2 i 4, wnosząc o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Warszawie, ewentualnie o zmianę wyroku i oddalenie powództwa. Pozwana zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła:

- 1. nierozpoznanie istoty sprawy poprzez zaniechanie ustalenia:
 - a) jakiego czynu niedozwolonego dopuściła się pozwana M. H. (1), tj. jaką normę prawną naruszyła pozwana swoim działaniem bądź zaniechaniem;
 - b) kiedy i gdzie pozwana M. H. (1) dopuściła się czynu niedozwolonego;
 - c) w jaki sposób pozwana M. H. (1) mogła wyrządzić szkodę (...) S.A. i jednocześnie powodowi;
- 2. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 415 k.c. poprzez błędną wykładnię, według której w razie wyrządzenia szkody czynem niedozwolonym roszczenie odszkodowawcze przysługuje nie tylko poszkodowanemu lecz każdej innej osobie;
- 3. brak ustalenia stanu faktycznego w stosunku do pozwanej M. H.;
- 4. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego materiału poprzez:
 - a) uznanie, że umowa zawarta w dniu 10 grudnia 1999 r. zawarta pomiędzy (...) S.A. a R. K. była umową pożyczki;
 - b) uznanie niepoświadczonej kopii umowy z dnia 10 grudnia 1999 r. za dokument prywatny;
 - c) uznanie, że pozwana M. H. (1) uczestniczyła w zorganizowaniu całego przedsięwzięcia;
 - d) uznanie, że pozwana M. H. (1) uczestniczyła w decyzjach o wydatkowaniu środków w kwocie 700.000 zł. wpłaconych na jej konto przez powoda.
- 5. naruszenie przepisu art. 11 k.p.c. poprzez zbyt szeroką wykładnię, na mocy której sąd cywilny jest zwolniony od badania zasadności powództwa wnoszonego przez inne osoby niż pokrzywdzony.

Apelacje pozwanych zasługują na uwzględnienie, aczkolwiek nie wszystkie ich argumenty są zasadne.

Częściowo zasadny jest zarzut pozwanych, iż sąd nie poczynił ustaleń faktycznych odnoszących się właśnie do nich. Sąd Okręgowy ograniczył się do ustalenia tego, że kwotę 700.000 zł powód przelał na konto pozwanej M. H. (1), oraz że M. H. (2) został skazany wyrokiem karnym za przewłaszczenie pieniędzy w kwocie 630.000 zł. na szkodę (...) S.A. Te i pozostałe ustalenia Sądu Okręgowego – za wyjątkiem tego, że umowa z 10 grudnia 1999 r. nie była umową pożyczki a raczej inną nieskodyfikowaną umową inwestycyjną, w ramach której powód przekazał (...) S.A. środki finansowe na konkretny cel gospodarczy, po osiągnięciu którego miał nastąpić zwrot, ale już wyższej kwoty. – Sąd Apelacyjny akceptuje i przyjmuje za własne.

Ustalony stan faktyczny należy uzupełnić, jednak w takim tylko zakresie na jaki pozwalają zgromadzone dowody.

Istotne dla sprawy jest to, że pozwany M. H. (2) pozostawał w relacjach umownych ze wszystkimi pozostałymi uczestnikami sporu tj. powodem i dwoma pozostałymi pozwanymi. Pozwany M. H. (2) dysponował pełnomocnictwem udzielonym przez (...) S.A. do sprzedaży 50 akcji (...) S.A. dowolnym osobom, za cenę i na warunkach ustaloną przez pełnomocnika oraz do zawarcia umowy przedwstępnej nabycia kilku nieruchomości od firm będących w stanie upadłości (k. 103-105). Pozwany M. H. (2) był też pełnomocnikiem przedsiębiorcy M. H. (1) działającej pod firmą (...) (k. 120). Nie bez znaczenie jest też to, że M. H. (1) jest synową M. H. (2). Z kolei z powodem łączyło go zlecenie o uzyskanie faktoringu (k. 102), dysponował też pełnomocnictwem do pozyskania faktoringu pod określony cel (k.99) oraz umowa o nieujawnianiu informacji pozyskanych w ramach aranżacji faktoringu (k. 14-15). Wszystkie te czynności prawne pozwanego M. H. (2) z powodem zawarte zostały w dniu 6 grudnia 1999 r., a pozwany M. H. (2) w dokumentach tych wskazany został jako pełnomocnik (...).

Dodać też należy, że w dniu 13 grudnia 1999 r. została zawarta umowa zbycia akcji, na mocy której spółka (...) S.A. miała przenieść na R. K. 50 akcji (...) S.A. (k. 83). Powód jednak zaprzeczył by otrzymał posiadanie tych akcji, a wobec bierności pozwanych w tym zakresie należy przyjąć, że fakty są takie jak przedstawia je powód.

Jeśli chodzi o środki pieniężne przelane przez powoda na konto M. H. (1) dodać należy, że środki te w okresie od 15 grudnia 1999 r. do 13 stycznia 2000 r. pozwana M. H. (1) na prośbę teścia M. H. (4) pobrała z konta i jemu przekazała (czeki gotówkowe – k.528-532, protokół wyjawienia majątku przez M. H. (1) – k. 639-640).

Przechodząc do rozważań Sądu Okręgowego za nietrafne należy uznać stwierdzenie, że bezprawność działania pozwanego M. H. (2) jest bezsporna i wynika z wyroku Sądu Rejonowego w Wągrowcu, oraz że wyrok ten jest wiążący dla sądu rozpoznającego niniejszą sprawę na podstawie art. 11 k.p.c. Nie jest przedmiotem kontrowersji to, że ustalenia wydanego w postępowaniu karnym wyroku karnego skazującego wiążą sąd cywilny co do faktu popełnienia przestępstwa, czyli w zakresie istotnym dla sprawy dotyczy to tylko popełnienia czynu przez określoną osobę na szkodę konkretnej osoby (por. wyroki SN: z 25 czerwca 2010 r., I CSK 520/2009, LexisNexis nr 2573748; z 10 lutego 2010 r., V CSK 267/2009, LexisNexis nr 3039588; z 5 grudnia 2008 r., III CSK 191/2008, OSP 2010, nr 1, poz. 2; z 17 czerwca 2005 r., III CK 642/2004, LexisNexis nr 1825404; z 18 lipca 1972 r., I PR 343/71, OSNCP 1973, nr 4, poz. 65; uchwałę SN z 20 stycznia 1984 r., III CZP 71/83, LexisNexis nr 312577). Wyrok karny precyzyjnie wskazuje, że pozwany M. H. (2) popełnił przestępstwo przywłaszczenia mienia (...) S.A., a ponadto szkoda ma być wynagrodzona (...) S.A. a nie powodowi. Kwota 50.000 zł, co do której sąd karny zobowiązał pozwanego zwrócić na rzecz powoda, dotyczy innego zdarzenia prawnego niż objęte niniejszym sporem i nie ma żadnego znaczenia dla sprawy.

Powód uzasadnia odpowiedzialność pozwanego M. H. (2) tym, że to właśnie on zorganizował całą transakcję i następnie dysponował przelaną kwotą, z której nie rozliczył się. Ogólny opis działania pozwanego odpowiada prawdzie. Jednak by zarzucić pozwanemu M. H. (2) delikt z art. 415 k.c. należy przypisać mu czyn bezprawny wymierzony przeciwko społeczeństwu jako ogółowi. Samo nakłonienie powoda do niekorzystnej transakcji – jak się później okazało – nie może być traktowane jako czyn zabroniony (delikt). Na gruncie art. 415 k.c. odpowiedzialność oparta jest na zasadzie *neminem laedere*, z której wynika, że ochroną objęta jest szeroko pojęta wolność każdego z podmiotów prawa cywilnego wyznaczona przez wolność i prawa innych podmiotów. Podstawy odpowiedzialności na podstawie art. 415 k.c. w sposób zwięzły przedstawił Sąd Najwyższy w wyroku z 21 maja 2015 r. IV CSK 539/15, LEX nr 1682734, które sprowadzają się do stwierdzenia, że bezprawne jest zachowanie sprzeczne z obowiązującym

porządkiem prawnym, przez który rozumie się nakazy i zakazy wynikające z normy prawnej, jak również nakazy i zakazy wynikające z norm moralnych i obyczajowych, czyli zasad współżycia społecznego.

W sprawie zostało ustalone, że pozwany reprezentował interesy trzech podmiotów: powoda i pozwanych (...) S.A. oraz M. H. (1). Nie ulega wątpliwości, że realizacja interesu jednego podmiotu mogła naruszać interes drugiego, czy też trzeciego podmiotu. Takiego postępowania zakazuje przepis art. 108 k.c., który zakazuje reprezentowania w charakterze pełnomocnika dwóch stron umowy. Nie ulega więc wątpliwości, że pozwanemu M. H. (2) można zarzucić bezprawność działania w zakresie, w jakim doprowadził do zawarcia umowy pomiędzy powodem a pozwanym (...) S.A., a w realizacji której środki pieniężne zostały przelane i zaksięgowane na koncie pozwanej M. H. (1). Ostatecznie okazało się, że środki nie zostały wykorzystane na cele określone przez spółkę (...), a w konsekwencji powód nie doczekał się zwrotu umownie zastrzeżonej kwoty. Pozwanemu M. H. (2) można zarzucić też, że jego aktywność opierała się na nadużyciu zaufania danego mu przez powoda i (...) S.A., które sprowadzało się do ufności, że ich sprawy prowadził będzie w poszanowaniu interesu każdego z tych podmiotów. Tym samym można uznać, że bezprawne działanie pozwanego M. H. (2) polegało zarówno na przekroczeniu normy zakazowej art. 108 k.c., jak też na naruszeniu zasad współżycia społecznego w postaci naruszeniu danego mu przez powoda zaufania, a każdy z osobna przejaw owej bezprawności jest wystarczający do postawienia pozwanemu zarzutu bezprawności działania z art. 415 k.c.

Zasadne jest więc pytanie, czy powód poniósł szkodę będącą w związku przyczynowym z zarzucanym, bezprawnym działaniem pozwanego M. H. (2).

Powód dochodzi zwrotu przelanej kwoty, w więc swą szkodę ogranicza do straty, nie dochodzi utraconych korzyści. W obecnym stanie faktycznym można uznać, że przelane 700.000 zł na konto (...) S.A. powód utracił bezpowrotnie, bo (...) S.A. nie zwróciła mu tej kwoty i nie ma podstaw zakładać, że powód może w przyszłości liczyć na zwrot kwoty od (...) S.A., a to głównie z tego powodu, że (...) S.A. jest od lat „spółką martwą”. Jednak nie wszystkie straty podlegają indemnizacji. Przepis art. 361 k.c. stanowi, że tylko takie, które są normalnym następstwem bezprawnego działania. W sprawie normalnym następstwem zarzucanemu pozwanemu M. H. (2) działaniu tj. doprowadzeniu do podpisania kontraktu z dnia 10 grudnia 1999 r. było powstanie po stronie powoda roszczenia z kontraktu, czy w dalszej kolejności roszczenia z nienależnego świadczenia wobec pozwanego (...) S.A. Fakt, że obecnie roszczenie to jest raczej nieegzekwowalne jest następstwem związanym z działalnością spółki (...) S.A. a nie działaniem pozwanego M. H. (2). Wprawdzie z ustaleń sądu karnego wynika, że środki pieniężne przeznaczone na realizację celów zapisanych w kontrakcie z dnia 10 grudnia 1999 r. przywłaszczył sobie pozwany M. H. (2), ale do tego stanu dopuściła (...) S.A., gdyż to ta spółka zdecydowała przekazać środki pieniężne w dyspozycję jej pełnomocnika M. H. (2). W tych okolicznościach działanie powoda wymyka się spod kryterium „normalności” z art. 361 §1 k.c. w zw. z 415 k.c. Dlatego żądanie powoda wobec pozwanego M. H. (2) w oparciu o przepis art. 415 k.c. - jako niezasadne podlega oddaleniu.

Roszczenie z bezpodstawnego wzbogacenia opiera się na dwóch, powiązanych ze sobą zmianach stanu majątkowego. Z jednej strony jeden podmiot uzyskuje korzyść majątkową, zaś z drugiej strony dzieje się to kosztem zubożenia drugiego podmiotu (art. 405 k.c.). Odpowiedzialność pozwanego M. H. (2) w ramach bezpodstawnego wzbogacenia jest oczywiście bezpodstawsza i to z dwu zasadniczych powodów. Pierwszy to ten, że M. H. (2) nie wszedł w posiadanie środków pieniężnych należących do powoda, bo po dokonaniu przelewu z dnia 14 grudnia 1999 r. środki te należały już do (...) S.A. a M. H. (2) wszedł w ich posiadanie tylko jako pełnomocnik (...) S.A. To oznacza, że jedna z przesłanek bezpodstawnego wzbogacenia nie ma miejsca. Druga sprawa to ta, że instytucja bezpodstawnego wzbogacenia ma charakter subsydiarny, pomocniczy, wchodzi w rachubę jako instytucja rozliczeń majątkowych tylko wówczas, gdy brak jest szczególnych regulacji prawa, która może mieć zastosowanie do owego rozliczenia pomiędzy stronami. W szczególności ma to zastosowanie, gdy rozliczenie może mieć miejsce w ramach kontraktu, gdyż w takim przypadku nie jest możliwy zbieg roszczeń jak w przypadku deliktu, zgodnie z regulacją art. 414 k.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z 7 maja 2009 r., IV CSK 523/08, Biul. SN 2009, nr 10, poz.14). W niniejszej sprawie przelew kwoty 700 000 zł. dokonany przez powoda na rzecz (...) S.A. odbył się w ramach umowy z dnia 10 grudnia 1999 r., następnie M. H. (2) wszedł dysponowanie wymienionych środków pieniężnych w oparciu o uzgodnienia pomiędzy nim a (...) S.A., czego dowodem jest pełnomocnictwo z dnia 6 grudnia 1999 r. do zawarcia umów przedwstępnych nabycia nieruchomości

dla (...) S.A. Z tych powodów żądanie powoda zasądzenia od pozwanego M. H. (2) kwoty wskazanej w pozwie na podstawie art. 405 k.c. jest oczywiście bezpodstawne.

Uwagi o bezpodstawności żądania powoda, opartego na roszczeniu z art. 405 k.c. w całości odnoszą się też do żądania zapłaty w stosunku do pozwanej M. H. (1). Ta otrzymała przelew kwoty 700.000 zł na swoje konto bankowe nie w wyniku nienależnego świadczenia ze strony powoda, lecz w ramach uzgodnień poczynionych przez (...) S.A. i jej pełnomocnika M. H. (2). Tak więc otrzymane środki pochodziły od (...) S.A. i tego faktu nie zmienia to, że rzeczywistym płatnikiem był właśnie powód. W tym przypadku nie ma podstaw do stosowania przepisu art. 410 §2 k.c.

Na gruncie prawa cywilnego przyjmuje się, że pomocnictwo polega na ułatwieniu bezpośredniemu sprawcy popełnienia deliktu. Może polegać nie tylko na ułatwieniu, ale w ogóle na umożliwieniu popełnienia deliktu. Przyjmuje się również, że pomocnictwo może się przejawiać w czynnościach następujących po dokonaniu deliktu, jeśli jest realizowany scenariusz uzgodniony przed popełnieniem deliktu a zapewnienie pomocnika przyczyniło się w decyzji sprawcy bezpośredniego o popełnieniu deliktu. Przyjmuje się też, że w sytuacji gdy rola pomocnika w popełnieniu czynu zabronionego jest istotna, tj. gdy realizuje choćby część znamion czynu zabronionego, to osoba taka może odpowiadać nie jako pomocnik, ale jako współsprawca. Powód opiera żądanie zasądzenia należności od pozwanej M. H. (1) zarzucając jej pomocnictwo w popełnieniu deliktu przez M. H. (2). Niewątpliwie, umożliwienie M. H. (2) działania jako pełnomocnik przedsiębiorcy było w jakimś zakresie pomocne, bowiem skłoniło strony umowy z dnia 10 grudnia 1999 r. do dokonania przelewu na konto przedsiębiorcy. Przepis art. 422 k.c. nie wskazuje przesłanek odpowiedzialności pełnomocnika. Niemniej pomocnik ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa swojego zachowania (art. 361 § 1 k.c.) i odpowiada za szkodę wyrządzoną przez sprawcę, w zakresie, w jakim szkoda ta pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym z zachowaniem sprawcy, któremu udzielił on pomocy, a zachowanie to jest bezprawne w rozumieniu art. 415 k.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2007 r., III CSK 338/06, OSNC 2007/12/187). Innymi słowy pomocnik odpowiada jedynie za szkodę wynikającą z popełnienia deliktu, w popełnieniu którego pomagał (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 sierpnia 1975 r., II CR 404/75, LEX nr 7740), a jego zachowanie musi być co najmniej sprzeczne z nakazami i zakazami wynikającymi z norm moralnych i obyczajowych, czyli zasad współżycia społecznego. Jeśli M. H. (2) nie można przypisać spowodowania szkody w majątku powoda, to także pozwanej M. H. (1) nie można zarzucić spowodowania szkody w majątku powoda.

Ponadto pomocnik musi mieć zamiar popełnienia czynu zabronionego. Uczynione w sprawie ustalenia nie upoważniają do przypisania M. H. (1) zamiaru udzielania pomocy M. H. (2) w popełnieniu deliktu. Nie ma podstaw do przyjęcia, że pozwana M. H. (1) miała świadomość warunków transakcji zabieranych przez M. H. (2) i okoliczności ich realizacji.

Z powyżej podanych przyczyn obie apelacje okazały się zasadne, a powództwo wobec pozwanych M. H. (2) i M. H. (1) okazało się bezpodstawne bez konieczności rozważań wszystkich innych postawionych w apelacjach zarzutów. W konsekwencji na podstawie art. 386 §1 k.p.c. orzeczono o zmianie wyroku, jak w pkt I sentencji.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 102 k.p.c.

Wynagrodzenie pełnomocnika pozwanego ustanowionego z urzędu r.pr. P. F. ustalono w oparciu o § 15 w zw. z § 2ust 1 i 3 i § 12 ust 1 pkt. 2 w zw. z § 6 pkt. 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U.2013.490 j.t.).